

Ryszard Rynkowski, Inny nie będę

Na Pani tle ja jestem niczym.
Wiem, że stoję jak słoń
Zamiast tulić dłoń.
...To strach o porcelanę.

Ja na tle Pani smak dobry ranię,
Jak ten ocet wśród róż,
Jak ten jesion wśród brzoź,
Tak ja, przy Pani, tu.

Inny nie będę,
Ładny nie będę,
Tylko taki jak jestem,
Jasnoniebieski.

Inny nie będę,
Lepszy nie będę,
Może gorszy?

Ja na tle Pani smak dobry ranię,
Niczym kleks pośród nut,
Budzik w czasie snu,
Jak pieprz w kąciku ust.

Bo ja, przy Pani, przepraszam za...nic.
Lecz na wróble czy strach
Szpeci piękny sad?
O nie, nie myślisz tak.

Inny nie będę
Ładny nie będę,
Tylko taki jak jestem,
Jasnoniebieski.

Inny nie będę,
Ładny nie będę,
Zawsze wolny, niesforny,
Czasem przystojny.

Inny nie będę,
Ładny nie będę,
Chyba z Tobą.

Zdecyduj Pani, czy taki kamień,
W twych ramion ramie
Zyskać może blask?